

Nuncjusz Apostolski abp Filipazzi: Najpierw miłość do Chrystusa, potem misja

28.6.2026 - Wojciech Kania | Konferencja Episkopatu Polski

Nuncjusz Apostolski w Polsce abp Antonio Guido Filipazzi przewodniczył głównym uroczystościom jubileuszu 350-lecia obecności Zakonu Kaznodziejskiego w Tarnobrzegu. W sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej duchowni, mieszkańcy miasta oraz pielgrzymi dziękowali za trzy i pół wieku posługi dominikanów, którzy nieprzerwanie od 1676 roku wpisują się w historię i duchowe dziedzictwo Tarnobrzega.

Jubileusz rozpoczął się procesją z feretronem Matki Bożej Dzikowskiej oraz relikwiami świętych, którą poprowadził z kaplicy Zamku Tarnowskich do dominikańskiego sanktuarium biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

Po zakończeniu procesji odprawiona została uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem Nuncjusza Apostolskiego w Polsce abp. Antonio Guido Filipazziego. Koncelebrowali bp Krzysztof Nitkiewicz wraz z bp. Edwardem Frankowskim, prowincjał Polskiej Prowincji Dominikanów o. Łukasz Wiśniewski OP oraz miejscowy przeor o. Mikołaj Walczak OP i proboszcz o. Michał Śliż OP. Obecni byli ojcowie dominikanie, kapłani z dekanatu tarnobrzegskiego, lokalne władze, służby mundurowe i liczni wierni.

W homilii abp Filipazzi, odnosząc się do odczytanego fragmentu Ewangelii, podkreślił, że Jezus pyta Piotra przede wszystkim o miłość, a dopiero potem powierza mu misję pasterską. Zaznaczył, że taka jest także droga każdego chrześcijanina – najpierw być uczniem Chrystusa, a następnie świadczyć o Nim swoim życiem.

„Kościół zaprasza nas dziś do zatrzymania się nad jednym z najważniejszych i najbardziej poruszających fragmentów Ewangelii. Po zmartwychwstaniu, nad brzegiem Jeziora Tyberiadzkiego, Jezus spogląda na Piotra i pyta go: +Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?+. Nie pyta o zrozumienie, siłę ani nawet o wierność. Pyta jedynie o miłość. Co więcej, jak zauważyło wielu Ojców Kościoła, przy trzecim pytaniu Jezus zniża się do poziomu słabości Piotra i pyta go po prostu: +Szymonie, czy kochasz Mnie?+. Piotr nie może już uciekać. Może tylko powiedzieć: +Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham+. Wtedy dzieje się coś zaskakującego. Właśnie jemu – człowiekowi świadomemu swojej kruchości i słabości – Jezus powierza swój Kościół: +Paś baranki moje, paś owce moje+. Najpierw miłość do Chrystusa, potem misja. W pewnym sensie ukazuje to hasło wybrane przez Kościół w Polsce na obecny rok duszpasterski: +Uczniowie misjonarze+. Tylko ten, kto jest uczniem, może stać się misjonarzem i nieść Chrystusa światu” – mówił abp Filipazzi.

Przypomniął, że św. Tomasz z Akwinu zauważa, że Pan powierzył posługę pasterską Piotrowi dopiero po zbadaniu jego miłości. „Takie jest prawo całego życia chrześcijańskiego: najpierw miłość do Chrystusa, potem misja. Miłość, która przemieniła Piotra, jest tą samą miłością, która radykalnie odmieniła także życie Pawła. W drugim czytaniu usłyszeliśmy jego świadectwo. Wszystko w jego życiu bierze początek ze spotkania z Chrystusem na drodze do Damaszku. Z prześladowcy stał się Apostołem, z wroga – świadkiem, z człowieka pokładającego ufność w sobie samym – kimś, kto żyje całkowicie dla Pana” - podkreślił.

„Piotr i Paweł bardzo się od siebie różnili, a jednak dzięki miłości do Jezusa Chrystusa jeden stał się widzialnym fundamentem jedności Kościoła, a drugi wielkim misjonarzem narodów. Obaj zostali

porwani przez miłość Chrystusa. Obaj nauczyli się, że głównym bohaterem ich życia nie jest już własne „ja”, lecz Pan Jezus” – mówił kaznodzieja.

W dalszej części homilii Nuncjusz Apostolski podkreślił, że Najświętsza Maryja Panna w sposób najdoskonalszy odpowiedziała na Boże wezwanie, stając się wzorem miłości i posłuszeństwa Chrystusowi. Przypomniawszy, że Jej macierzyńska misja trwa w Kościele, szczególnie w sanktuariach maryjnych, gdzie od wieków wierni powierzają Jej swoje troski i doświadczają Jej opieki. Kaznodzieja zachęcił również do modlitwy przez wstawiennictwo Matki Bożej w intencji Ojca Świętego.

„Taką samą miłością do Chrystusa żyła również Najświętsza Maryja Panna – i to w sposób jeszcze pełniejszy oraz doskonalszy niż Piotr i Paweł. Dlatego nazywamy Ją Królową Apostołów. Także do Niej Bóg skierował pytanie podobne do tego, które Jezus zadał Piotrowi. Stało się to podczas zwiastowania, gdy anioł objawił Jej wolę Bożą. Maryja odpowiedziała całym swoim jestestwem: „Niech mi się stanie”. Od tej chwili Jej życie stało się nieustanną odpowiedzią miłości – od „tak” wypowiedzianego w Nazarecie, przez Kalwarię, aż po chwałę nieba. Maryja jest Tą, która w sposób najdoskonalszy odpowiedziała na pytanie: „Czy miłujesz Mnie?”. Piotr umacnia braci, Maryja rodzi Dziecię. Piotr pełni posługę otrzymaną od Chrystusa, Maryja realizuje macierzyństwo powierzone Jej u stóp krzyża. Kościół nie może żyć bez Piotra, ale nie może żyć też bez Maryi” – mówił kaznodzieja, zachęcając jednocześnie do modlitwy przez wstawiennictwo Matki Bożej w intencji Ojca Świętego.

Na zakończenie abp Filipazzi podkreślił, że sanktuaria maryjne są miejscami, w których wierni od wieków powierzają Matce Bożej swoje życie i odnajdują drogę do Chrystusa. Nawiązując do 350. rocznicy powstania klasztoru dominikanów, przypomniał o pokoleniach pielgrzymów, którzy modlili się w tym miejscu i doświadczali Bożego miłosierdzia. Zaznaczył, że pytanie Jezusa: „Czy miłujesz Mnie?” pozostaje aktualne dla każdego chrześcijanina, a odpowiedź na nie wyraża się w codziennym wypełnianiu własnego powołania i dawaniu świadectwa Ewangelii.

„Misja Najświętszej Maryi Panny realizuje się w szczególny sposób w Jej sanktuariach, takich jak to miejsce. Od wieków pielgrzymi składają przed Matką Bożą Dzikowską swoje nadzieje i cierpienia, radości i trudy życia, pytania serca oraz ciężar swoich grzechów. Tutaj odnajdują Matkę, która nieustannie pełni swoją macierzyńską posługę, gromadząc dzieci i prowadząc je do Chrystusa. W tym roku obchodzimy 350. rocznicę założenia tutejszego klasztoru dominikanów. Trzy i pół wieku Eucharystii, głoszenia Ewangelii oraz przebaczenia udzielanego w sakramencie pokuty. Ile pokoleń przeszło przed ten ołtarz? Ilu grzeszników pojednało się tutaj z Bogiem? Ile łez zostało otartych? Ile łask udzielonych? Gdybyśmy mogli dziś zobaczyć wszystko, czego Bóg dokonał przez te lata, nasze serca byłyby pełne zdumienia i wdzięczności. A tajemnica tej historii jest tylko jedna. To samo pytanie, które Jezus zadał Piotrowi: „Czy miłujesz Mnie?”. Na to pytanie starali się odpowiadać założyciele klasztoru, dominikanie pełniący w tym miejscu posługę oraz pielgrzymi modlący się przed czczonym obrazem Matki Bożej. Dzisiaj to samo pytanie skierowane jest do każdego z nas. Jezus nie pyta, ile wiesz, ile posiadasz, nie pyta, ile znaczysz w oczach świata. Pyta jedynie: „Czy miłujesz Mnie?”. Jeżeli odpowiedź jest szczera, rodzi się misja” – zaznaczył abp Filipazzi.

„Według św. Jana Chryzostoma, gdy Jezus powierzył Piotrowi zadanie: „Paś owce moje”, zwraca się nie tylko do kapłanów, ale do każdego z nas. Każdy z nas ma swoją owczarnię. Ojciec rodziny będzie prowadził swoje dzieci, matka będzie strzegła i budowała swój dom, przyjaciel zadba o zbawienie przyjaciela, kapłan będzie służył Ludowi Bożemu słowem i sakramentami, a osoba konsekrowana będzie świadczyć o Ewangelii i życiu wiecznym swoim własnym życiem. Każdy chrześcijanin stanie się narzędziem miłości Chrystusa, który pragnie zbawienia wszystkich ludzi” – mówił abp Filipazzi.

Na zakończenie Eucharystii głos zabrali o. Mikołaj Walczak, przeor tarnobrzckiego klasztoru oraz o. Michał Śliż, proboszcz parafii wyrażając wszystkim wdzięczność za obecność oraz pomoc przy organizacji jubileuszu. Następnie odbyła się krótka modlitwa o spokój dusz fundatorów klasztoru

Rodziny Tarnowskich.

Podczas jubileuszu podkreślano znaczenie dominikanów dla życia religijnego, społecznego i kulturalnego Tarnobrzega. Obchody były częścią całorocznego programu wydarzeń jubileuszowych, obejmujących spotkania, wykłady, koncerty oraz inicjatywy popularyzujące historię klasztoru i Sanktuarium Matki Bożej Dzikowskiej. Kilka dni wcześniej, w ramach obchodów, w sanktuarium wykonano oratorium „Mesjasz” Georga Friedricha Händla w interpretacji zespołu Capella Cracoviensis.

Początki obecności dominikanów w Tarnobrzegu sięgają 1676 roku. Sprowadził ich do Dzikowa Jan Feliks Tarnowski wraz z małżonką Zofią z Firlejów Tarnowską. Fundacja klasztoru była odpowiedzią na rozwijający się kult cudownego obrazu Matki Bożej Dzikowskiej oraz rosnącą liczbę pielgrzymów przybywających do Dzikowa. Dominikanie objęli opiekę nad sanktuarium i od ponad trzech i pół wieku nieprzerwanie prowadzą działalność duszpasterską, szerząc kult Matki Bożej Dzikowskiej oraz angażując się w życie religijne i społeczne Tarnobrzega.

ks. Wojciech Kania, diecezja sandomierska

<https://episkopat.pl/doc/249202.Nuncjusz-Apostolski-abp-Filipazzi-Najpierw-milosc-do-Chrystusa>